

Pierwsza Apokalipsa Jakuba

(NHC V, p. 24,10-44,10)

(tłumaczenie: Wincenty Myszor, *Śląskie Studia Historyczno Teologiczne* 33(2000), s. 62-67)

(24,10) Apokalipsa Jakuba' . Pan był tym, który rozmawiał ze mną: ' „Popatrz na doskonałość swojego zbawienia.’ Dałem ci znak o tym, Jakubie' bracie mój; bo nie bez powodu nazwałem (15) cię moim bratem, chociaż jesteś moim bratem' nie według materii, ani nie jestem w' nieświadomości co do ciebie, a i ty jeśli' ci dam znak, poznasz i' posłuchasz (co następuje). Nic nie istnieje poza (20) tym, który jest. Jest on bez imienia' jest nie do nazwania'. Ja sam także jestem nie do nazwania' bo wywodzę się od tego, który istnieje. A (jednak)' nadano mi pewną liczbę imion.; dwaj (tylko) (25) wywodzą się z Istniejącego, (ale) ja' jestem przed tobą. Skoro zaś zapytałeś' o kobiecość (to powiem), że kobiecość' istniała, ale najpierw nie było kobiecości, ale(30) (już) przygotowywała sobie moce i bóstwa'. Nie istniała jeszcze jednak, gdy wychodziłem (25,1), gdyż to ja jestem obrazem Istniejącego.' Wyprowadziłem bowiem jego obraz', aby synowie Istniejącego' poznali, czym jest to, co do nich należy (5) a co jest dla nich obce. Oto' objawię ci wszystko' z tej tajemnicy. Pochwyć mnie' wprawdzie pojutrze, ale moje' wybawienie stanie się bliskie” (10). Jakub odrzekł: „Rabbi, powiedziałaś” „pochwyć mnie”, a ja' co mam (wtedy) robić ?” Odrzekł mi: ' „Jakubie, nie lękaj się' Ciebie także pochwyć (15), ale oddał się z Jerozolimy.' Ona bowiem zawsze podaje kielich' goryczy synom' światłości. Tu jest miejsce pobytu' dla (wielkiej) liczby archontów (20) ale wybawienie twoje będzie ocalone' przed nim. Obyś mógł' poznać, kim oni są i' jakiego są rodzaju, będziesz [...]’ i posłuchaj: oni nie są [...]’ (25) lecz archontami[...]’ Tych dwunastu [...]’ są[...]’ na' dół [...]’ archontów (30) [...]

(26,1) na hebdomadę, która do nich należy”.' Rzecze Jakub: „Rabbi, czy istnieje więc' dwanaście hebdomad' a nie siedem, jak to' jest (zapisane) w Pismach ?” Odrzekł' Pan: „Jakubie, ten, który mówił'

w Piśmie, poznał tylko do' pewnego stopnia. Ja zaś objawię ci' to, co wyszło do tego (10) któremu nie nadano liczby. Dam ci znak o' ich liczbie, a o tym, co wyszedł od' Niezmierzonego, dam ci znak na temat ich' miary". Jakub odrzekł: „A więc' Rabbi, policzyłem (15) je, to siedemdziesiąt dwa naczynia". Odrzekł Pan: „To są' siedemdziesiąt dwa niebiosy, które' są im podległe. To są' moce w' ich wszystkich władzach, a zostały (20) ustanowione przez nich' i to są' właśnie ci, którzy zostali rozdzieleni' nad każdym miejscem, które znajduje się' pod władzą dwunastu archontów.' Mniejsza siłą wśród nich (25) stworzyła sobie aniołów' i niezliczone wojska.' [Temu, który] istnieje dano bowiem' [...] z powodu' [...], który jest' (30) [...] niezliczone. (27,1) Jeśli chciałbyś je' policzyć, nie będziesz' miał siły (by to zrobić) tak długo, aż wyrzucisz' z siebie ślepych myśli (5) tą pętlę, która cię otacza ze strony' ciała a wtedy (także) dojdiesz do' tego, który Istnieje.' I nie będzie już więcej' Jakubem, lecz będziesz tym, (10) który jest. I wszystkim, którzy są' bez liczby, zostaną nadane imiona, im wszystkim." (Jakub zaś rzekł:) „Ale' Rabbi, jak doje (15) do tego, który istnieje, gdy' wszystkie siły i wojska' uzbrajają się przeciwko mnie?" Powiedział mi: „moce te nie' są uzbrojone tylko przeciwko tobie (20) ale uzbrojone są jeszcze przeciwko komu innemu; ' moce te uzbrajają się przeciw mnie' . I uzbrojone są z innymi mocami' . A uzbrojone są przeciwko mnie' z powodu sądu. Nie dały [...] (25) jej we mnie [...] przez nich [...] Na tym miejscu [...] cierpienie. Będę [...] w nich [...] on ma[...] (28,1) ani ja nie będę ich ganił.' Niech nastanie we mnie milczenie' i ukryta tajemnica. Ale' lękam się ich gniewu" (5) Rzekł Jakub: „Rabbi, jeśli' będą się zbroić przeciwko tobie, to' nie ma tu (podstaw) oskarżenia. Przyszedłeś w gnozie', aby móc ganić ich niewiedzę. Przyszedłeś' w pamięci, aby móc ganić ich (10) zapomnienie. Ale zatroskałem się' o ciebie. Bo oto zstąpiłeś' ku wielkiej niewiedzy, ale' nie splamiłeś się nią w niczym'. Oto zstąpiłeś do zapomnienia (15) a przecież pamięć pozostała przy' tobie. Poruszałeś się w błocie' a szaty twoje nie zostały zbrukane.' Nie zostałeś pogrzebany' w ich brudzie, ani (w ten sposób) nie (20) pochwycili ciebie. Nie byłem' (najpierw) jak oni, ale przyjąłem' na siebie wszystko to, co do nich należy. Powstało we mnie' zapomnienie, a jednak pamiętam' o rzeczach, które do nich nie należą. (25) Powstał we mnie brak' [wiedzy], a jednak jestem w ich' [...] znalazłem gnozę o nich' [...] nie dla ich cierpienie' [...] lecz przestraszyłem się (30) [ich] bo

mają władzę; co (29,1) będą więc czynić ? Co mogę' powiedzieć ? albo jakie słowo' mogę powiedzieć, aby ich ominąć ?" Rzecze' Pan: „Jakubie, chwałę (5) twoją rozważę i twój lęk'. Jeśli będziesz się wytrwale starał' to nie martw się o nic innego' jak tylko o swoje wybawienie. Oto' bowiem udoskonale (twój) los (10) (już) tu na tej ziemi, według tego, ' powiedziałem w niebiosach.' I objawię ci' twoje wybawienie". Rzecze Jakub:' „Rabbi, w jaki sposób po tych (wydarzeniach), (15) objawisz się nam znowu.' Po tym, jak cię pochwyca' i gdy wypełniając ten los' wejdiesz do tego, który' istnieje ?" Odrzekł Pan: „Jakubie (20) po tych (wydarzeniach) objawię ci' wszystko, i to nie tylko z powodu' ciebie samego, ale z powodu' niewiary ludzi' aby (wreszcie) wiara (25) nastąpiła wśród nich. Gdyż' wielu jest tych, którzy dostąpią' wiary i' wzrastać będą w [niej]' aż [...] (30,1) A następnie objawię się' aby ukarać archontów, gdy' objawię im tego, który jest nie do pochwylenia. Jeśli (5) zostanie pochwycony, to' on ich wszystkich pochwyli.' Teraz jednak odejdę. Pamiętaj' o tym, co powiedziałem i' pozwól, że wejdzie to w ciebie". Rzekł (10) Jakub: „Panie, będę się śpieszył (by działać)' tak, jak mi powiedziałeś". Pozdrowił go' Pan i dokonał' tego, co było trzeba. Gdy Jakub' usłyszał o jego cierpieniach (15) zasmucił się bardzo. ' Oczekiwali więc na znak' jego przyjścia. I przyrzekł (to) po' (wielu) dniach. Jakub zaś' poszedł na górę (20) którą nazywają Gaugelan' razem ze swymi uczniami,' którzy słuchali go (jeszcze)' w [utrapieniach]. On nie' [wiedział] jeszcze, że jest Pocieszyciel (25) i rzekł: „ ten jest' [...] drugim' [...] tłum się rozproszył' a Jakub [pozostał]' [na miejscu i] modlił (30) się tak [jak] (31,1) miał to w zwyczaju' i objawił mu się Pan.' On zaś przestał się modlić' objął go i ucałował (5) go mówiąc: „Rabbi,' znalazłem cię. Słyszałem o twoich' cierpieniach, które wytrzymałeś i' zasmuciłem się bardzo, bo znasz' moje współczucie. I (100 dlatego zastanowiwszy się nie chcę' już więcej oglądać tego ludu. Będą' sądzeni z powodu tego, co zrobili.' Bo to, co popełnili sprzeciwia się' uczciwości". Pan odrzekł: (15) „Jakubie, nie troszcz' się o mnie ani o ten' lud. Bo to ja sam' zaistniałem w sobie samym. W żadnej chwili' nie poddałem się cierpieniom, w jakikolwiek sposób. (20) Nie byłem prześladowany' a lud ten nie uczynił' mi niczego złego.' Był ustanowiony jako' obraz dla archontów (25) i zasługiwał na to, żeby [został zniszczony ?]' przez nich. Lecz [...] archonci[...nie tego],' który [cierpiał...]' lecz [będąc....swój]' (30) gniew przeciw [...]

sprawiedliwemu [...który ?] (32,1) był jego sługą. Dlatego i ‘ ty masz na imię Jakub’ Sprawiedliwy. Widzisz, w jaki’ sposób staniesz się trzeźwym, gdy tylko zobaczyłeś (5) mnie. I porzuciłeś tę’ modlitwę, bo jesteś’ sprawiedliwym Boga i ponieważ’ mnie objąłeś i mnie ucałowałeś.’ Zaprawdę mówię ci, że (10) poruszyłeś (tym) wielki gniew i’ wściekłość przeciw sobie’, lecz (stało się tak), żeby i inne rzeczy powstały”.’ Jakub zaś był zalękniony i’ płakał. Był bowiem smutny. (15) Usiedli więc’ obydwaj na skale. Rzekł’ Pan do niego: „Jakubie,’ będziesz wydany na te cierpienia, ale ni’ bądź smutny. Ciało bowiem się (20) lęka - otrzymuje to co się’ mu należy. Ty zaś sam się nie’ lękaj ani nie obawiaj”.’ I Pan ukończył (te słowa). Gdy Jakub’ to usłyszał,’ (25) [otarł] łzy, które napłynęły mu’ [do oczu], a były one gorzkie bardzo’ [...], które’ [... Rzecze] Pan do niego: ‘ [Jakubie oto] ja (33,1) objawię ci twoje zbawienie.’ Jeśli cię pochwyca’ i jeśli poddasz się tym cierpieniom’ to wówczas wielu wystąpi zbrojnie przeciw tobie (5) aby móc cię pochwyć. Szczególnie’ zaś trzech spośród nich będą’ starali się cię pochwyć. To ci, ‘ którzy siedzą jako celnicy, a’ pobierają nie tylko cło, lecz (10) łapią dusze (na sposób) złodziejski. Jeśli’ więc wpadniesz w ich ręce’ jeden spośród nich, który jest ich nadzorcą, powie ci: (15) „Kim jesteś ?” albo „Skąd jesteś ?” Powinieneś odpowiedzieć mu: „ja’ jestem synem i pochodzę’ od Ojca’. On cię znów zapyta:’ „jakiego rodzaju jestem synem?” i ‘ (2) „do jakiego Ojca należysz?” Powinieneś odpowiedzieć: „Ja’ pochodzę od Ojca, który istniał wcześniej’ i jestem synem, który istnieje w’ Istniejącym wcześniej”. Wówczas zapyta (25) cię: „ W jakim [celu przyszedłeś?].’ Masz wtedy mu odpowiedzieć: [„przyszedłem]’ w tym [który Istnieje wcześniej]’ abym mógł [zobaczyć naszych]’ [i tych] którzy [są obcymi] (30) [... Zapyta cię: „kim są ci, którzy] (31,1) są obcymi?”. Powinieneś mu powiedzieć: ‘ „Nie są oni całkowicie obcymi, ‘ lecz pochodzą od Achamoth’ która jest kobietą. I to są byty, które (5) stworzyła, gdy przeniosła to pokolenie’ na dół, z dala od Istniejącego’ najpierw. Nie są to jednak’ byty obce, lecz należą do naszych.’ Są bowiem nasze, gdyż ta, która’ (10) nad nimi panuje, wystąpiła z tego, który istnieje jako pierwszy. Są’ zaś obcymi, gdyż ten, który’ istnieje jako pierwszy, nie miał’ łączności z tą, która ich (15) wówczas stwarzała”. Gdy cię znów zapyta: ‘ „dokąd idziesz?” powinieneś ‘ mu odpowiedzieć: „do miejsca, skąd wyszedłem, ‘ tam chcę dojść”’. Jeśli te rzeczy (im) odpowiesz, unikniesz (20) ich ataków.

Jeśli' jednak wpadniesz w ręce' trzech strażników' którzy zabierają dusze jak' [złodzieje] w tym miejscu(20)[...] tym powinienes' [powiedzieć: „ja] jestem naczyniem' [które kosztowniejsze jest] bardziej niż [kobieta]' [która.....] (35,1) [...] z których' wasza [matka]. Bowiem' [jak długo nie znacie] swego korzenia' tak długo i wy sami nie będziecie (5) trzeźwi [...]. Ja sam będę wzywał' niezniszczalną gnozę' którą jest Sophia, ta, która' istnieje w Ojcu, która jest matką' Achamoth. Ojciec (10) nie był nim dla Achamoth, ani' (jej matka) nie miała męskiego towarzysza, ale' jest to kobieta, która pochodzi od' kobiety. Stworzyła was' bez mężczyzny będąc tylko sama, (15) w braku wiedzy o tych,' którzy żyją w jej matce. Myślała, 'że tylko ona sama istnieje.' Ja zaś zawołałem do' jej matki". I wówczas (20) zostaną zaniepokojeni' i będą obwiniać swój' korzeń, oraz ród' swej matki. Ty zaś' wstąpisz do tych, którzy(25) są twoimi, gdy tylko' [ich więzy odrzuciłeś, t. j. duszę ?] [... 26-28...] (36,1) Istniejący najpierw. [Oni są]' obrazami dwunastu' uczniów i dwunastu' towarzyszy [...] (5) Achamoth, która się' tłumaczy jako „Sophia”. ‘ „ kim zaś ja jestem i ' kim jest niezniszczalna Sophia,' przez którą zostaniesz zbawiony (10) razem ze wszystkim synami Istniejącego.' Te rzeczy, które poznali i ' które są ukryte wśród' nich, ty powinienes' ukryć w sobie samym', masz (o nich) zachować milczenie (15) jednak masz je objawić' Addaiosowi. Jeśli odejdzie' to wówczas wybuchną' walki wobec tej ziemi. [Oplakuj]' więc tych, którzy są w Jerozolimie (20) Addai niech przyniesie te rzeczy' w sobie samym. W dziesiątym' roku Addai (ma) usiąść' i spisać je. A' jeśli je spisz (25) [należy je] podać [dalej] i gdy zostaną przekazana' [...]. Ma on [...]' [...27-29...] (37,1) [...1-3...]' [...] jeśli [...] (5) każdy [...] [pierwszy ?...] nazwano go [imieniem]' Lewi. To on ma przynieść' [...bez] słów]' [dla nich?...] na (10) podstawie tego, co wpierw powiedziałem' [ma wziąć sobie] kobietę' spoza Jerozolimy w jej [...] i ma spłodzić dwu' synów z niej. (15) Ci zaś powinni odziedziczyć te rzeczy' [oraz] rozeznanie tego co' [...] wniosłe i powinni' przyjąć od niego (coś) z jego' umysłu. Młodszy zaś jest (20) większy spośród nich.' Te sprawy niech więc pozostaną dla niego' ukryte w nim samym aż dojdzie' do wieku siedemnastu' lat [...] [...25-29...] (38) [...1-4...] (5) spośród nich. Będzie prześladowany' bardzo ze strony tych, którzy są' jego współ[rodakami ?...]. Zostanie' ogłoszony [przez nich]' I on będzie to słowo (10) głosił. Wówczas stanie się' zasiewem [zbawienia]" ' Rzekł Jakub: „ja sam' nabieram

odwagi [...]’ a oni stają się [...] (5) mojej duszy. Jest inne jeszcze pouczenie’ o które cię proszę: kim są owe [siedem]’ kobiet, które stały się’ twoimi uczennicami ? Bo oto’ błogosławi cię każda (10) kobiet. Ja zaś zdumiewam się, ‘ w jaki sposób naczynia’ tak słabe stały się mocne w pojmowaniu’ które jest u nich”. Odrzekł’ Pan: „Słusznie [powiedziałeś ?...]’ [...25-29...] (39) [...1-2...]’ duch [...]’ duch rozumu, duch (5) rady i [...] w nich [...]’ duch [...] duch’ gnozy [...] w nich’ bojaźni [...] podczas gdy przechodziliśmy’ przez rejony tego (10) archonta, którego’ [nazywają] Adonaios’ [...] go i [...] i oto był bez gnozy’ [...] gdy wyszedł z niego(15) myślał, że ja jestem’ jego synem, potraktował’ mnie w tym momencie łaskawie, jakbym’ był jego synem. A wówczas’ zanim się objawiłem (20) w tym miejscu, wyrzucił’ ich spośród tego’ ludu, z tego [miejsca].’ Prorocy jednak nie [...]’ [...24-29...] (40) [...1-2...]’ [...] na ciebie.’ [Rzecz] Jakub: „Rabbi’ (5) [...] dla mnie’ ja [...] razem’ wszystkie. [kim są ci] spośród nich’ bardziej [...]”” Rzecz Pan: „Jakubie (10) pochwalam cię [z powodu ?...że]’ krocysz po ziemi razem z [...]’ Słowa, które razem [...]’ na [...] wyrzucił’ bowiem z siebie [kielich], (15) ten, który jest goryczą. Są’ bowiem tacy wśród [archontów]’ co powstaną przeciw tobie. Ty bowiem’ zacząłeś poznawać ich korzenie’ od początku aż do końca. Odrzuć (20) od siebie całe bezprawie’ i uważaj, żeby nie burzyli się przeciw tobie. Jeśli’ wypowiesz te słowa (właściwego0’ pojmowania, wtedy przekonaj te(25) cztery): Salome, Mariam’ [Martę i] Arsinoe’ [...27-29...] (41) [...1—5...]’ [...] gdy pochwyił je [...] dla mnie.’ Temu [zanosi] ofiary całopalne’ i [ofiarn]e dary. Ja zaś (10) [...] nie w ten sposób, lecz’ [...] pierwociny nie[zniszczalne ?]’ [wznoszę] do góry’ [...], aby tym samym’ objawiła się moc (15) boża. Zniszczalność wstąpiła ku niezniszczalności a’ dzieło kobiecości zstąpiło w stronę dzieła męskości’. Jakub rzekł: (20) „Rabbi, to na owe trzy’ rzuciły swoje [...]’ ponieważ są pogardzani i’ prześladowani [...]’ [...24-29...] (42) [...1-4...] (5) [Pan rzekł: „Jakubie], oto’ [przekazałem ci] wszystkie’ rzeczy [...], a nikomu’ nie [...], ty bowiem otrzymałeś [pierwociny] (10) gnozy i [wiesz]’ teraz, czym jest owo [miejsce], po którym’ wędrujesz [...]’ znajdziesz [...]’ Ja zaś odejdę. (15) Objawię to, ‘ gdyż uwierzyli w ciebie, aby’ byli przekonani - Błogosławieństwo’ i zbawienie dla nich - i tak’ to objawienie się ujawni”. (20) W tym momencie poszedł’ a nawet upomniał’ Dwunastu i wyrzucił’ z nich tę pewność’ [z powodu] drogi gnozy [...25-29...] (43) [...1-6...]’ [...] a

większość' z nich [...]. Gdy' zobaczyli [że] nie ma sprawy przeciw (10) [niemu, wypuścili] go. Inni' [zaś wzięli go do niewoli i] mówili: '[...] [wyrzucimy]' [...] twego z tej ziemi (15) bo [nie] jest [godny] życia'' Ci bowiem byli przestraszeni. ' Powstali więc mówiąc: „nie' mamy udziału w tej krwi' bo oto człowiek sprawiedliwy (20) będzie zniszczony niesprawiedliwie” ' Jakub odszedł' aby [...]' [...23-29...]' (44) [...1-5...]' wyglądając [...]' bowiem [...]' nie [...] jego.' Apokalipsa' Jakuba.